



Sygn. akt IV KK 95/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Protokolant Weronika Woźniak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **K. P.**

skazanej z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 lutego 2023 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 26 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa 221/20

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 12 listopada 2020 r., sygn. akt II K 9/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

K. P. została oskarżona o to, że:

„w bliżej nieustalonych dotychczas dniach, w początkach lipca 2019 roku, w miejscowości G., gmina Z., woj. [...], działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, dokonała zabójstwa swego nowonarodzonego dziecka, w ten sposób, iż bezpośrednio po porodzie w nieznanych okolicznościach, spowodowała uraz czaszkowo mózgowy okolicy potylicznej z krwawieniem podtwardówkowym i stłuczeniem mózgu, a następnie ukryła dziecko w wiadrze, pozostawiając je bez należytej opieki, następstwem czego był jego zgon”

tj. o czyn z art. 148§ 1 kk.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 12 listopada 2020 r., sygn. akt II K 9/20, uznał oskarżoną K. P. za winną tego, że:

„w dacie 3/4 lipca 2019 roku, w miejscowości G., działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia, dokonała zabójstwa swego nowonarodzonego dziecka w ten sposób, iż bezpośrednio po porodzie w nieznanych okolicznościach spowodowała uraz czaszkowo-mózgowy okolicy potylicznej z krwawieniem podtwardówkowym i stłuczeniem mózgu, a następnie ukryła dziecko w wiadrze, pozostawiając je bez należytej opieki, następstwem czego był jego zgon”,

tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., za które na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 1 k.k. wymierzył jej karę 5 lat pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł prokurator Prokuratury Okręgowej w Łomży zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonej K. P., zarzucając:

„I. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez poczynienie ustaleń faktycznych niemających oparcia w przeprowadzonych dowodach polegających na przyjęciu, że oskarżona współdziałała wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, podczas gdy zebrane w sprawie dowody nie wskazują jednoznacznie na takie działanie,

II. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie niewłaściwego zastosowania przepisów dotyczących nadzwyczajnego złagodzenia kary, tj. art. 60 § 1 i § 6 pkt. 1 k.k.

III. rażąco niewspółmierność wymierzonej kary w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności, podczas gdy wysoki stopień szkodliwości społecznej, stopień zawinienia, okoliczności popełnienia czynu, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara winna osiągnąć w stosunku do skazanej i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniają wymierzenie kary pozbawienia wolności w wymiarze wyższym”.

Stawiając powyższe zarzuty, skarżący prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu czynu i przyjęcie, że oskarżona zarzucaną jej zbrodnię zabójstwa dokonała bez współudziału nieustalonej osoby, wymierzenie oskarżonej kary 9 lat pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie utrzymanie wyroku w mocy.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży wniósł również obrońca oskarżonej K. P., zaskarżając go w całości i zarzucając obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. w zw. z art. 399 § 1 k.p.k., a ponadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść. Podnosząc powyższe zarzuty, które zostały szczegółowo opisane w apelacji, obrońca oskarżonej K. P. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie niniejszego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2021 r., sygn. akt II AKa 221/20, zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że oskarżoną K. P. uznał za winną tego, iż:

„w dacie 3/4 lipca 2019 r. w miejscowości G., działając w zamiarze bezpośrednim dokonała zabójstwa swego nowonarodzonego dziecka, w ten sposób, że bezpośrednio po porodzie nie zapewniła noworodkowi należytej opieki i ukryła dziecko w wiadrze, co łącznie z urazem czaszkowo-mózgowym okolicy potylicznej z krwawieniem podtwardówkowym i stłuczeniem mózgu powstałym w nieznanych okolicznościach skutkowało zgonem dziecka”,

i przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył jej karę 4 lat pozbawienia wolności, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymując w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł, w dniu 10 marca 2022 r., Prokurator Generalny, na podstawie art. 523 § 1a k.p.k., zaskarżając go w części zmieniającej orzeczenie o karze na niekorzyść skazanej K. P., zarzucając:

„rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec K. P. za przypisaną jej zbrodnię zabójstwa z art. 148 § 1 k.k., niesłusznie obniżonej przez Sąd II instancji z 5 do 4 lat pozbawienia wolności w wyniku nieprawidłowego uznania za istotne i szczególne okoliczności łagodzące stwierdzonych u oskarżonej mieszanych cech osobowości z wypiętrzonymi cechami osobowości unikającej i zależnej, oraz pozostawania w symbiotycznym związku z mężem, a nadto wadliwego, gdyż niemającego oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym przyjęcia, iż oskarżona znajdowała się pod presją męża i pozostała sama z problemem niechcianej ciąży w trudnym życiowym położeniu, co doprowadziło również do niezasadnego zaaprobowania zastosowania przez Sąd *meriti* nadzwyczajnego złagodzenia kary, podczas gdy prawidłowo ustalone okoliczności sprawy wskazujące na wyjątkowo wysoki stopień winy i bardzo duży stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej, przejawiający się w podjęciu jeszcze przed porodem przemyślanego i zaplanowanego przestępczego zamiaru bezpośredniego zabójstwa noworodka, a następnie konsekwentnym zrealizowaniu bezpośrednio po porodzie, odbytym bez obecności innych osób, ataku na życie nowonarodzonego dziecka dokonanego poprzez niezapewnienie mu należytej opieki i umieszczenie dziecka w wiadrze, co łącznie z urazem czaszkowo-mózgowym okolicy potylicznej z krwawieniem podtwardówkowym i stłuczeniem mózgu powstałym w nieustalonych okolicznościach spowodowało jego zgon, stanowiącego zamach na całkowicie bezbronnego noworodka, będącego dla oskarżonej osobą najbliższą, wobec której oskarżona zobowiązana była jako matka do szczególnej opieki i ochrony, z błahego powodu i motywacji zasługującej na

potępienie, tj. niechęci posiadania kolejnego dziecka, a nadto uwzględnienie zachowania oskarżonej po popełnieniu przestępstwa polegającego na ukryciu zwłok dziecka na posesji za szklarnią oraz brak szczególnych okoliczności łagodzących, jak również ich przewagi nad okolicznościami obciążającymi, prowadzi do wniosku, że kara orzeczona poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia za zbrodnię zabójstwa noworodka jest rażąco niewspółmiernie łagodna, nie spełnia wymogów prewencji indywidualnej, jak też przeczy względom społecznego oddziaływania kary i nie czyni zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, które przemawiają za potrzebą orzeczenia wobec K. P. kary pozbawienia wolności w wyższym rozmiarze”.

Podnosząc powyższy zarzut, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Wniesiona przez obrońcę skazanej K. P. kasacja, została postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2021 r., sygn. I KK 122/21 oddalona jako oczywiście bezzasadna,

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego okazała się zasadna. W konsekwencji zaskarżony wyrok należało uchylić w zakresie utrzymującym w mocy orzeczenie Sądu I instancji w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności oraz przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Skarżący, wnosząc kasację opartą o przepis art. 523 § 1a k.p.k. wykazał bowiem, że kara wymierzona skazanej K. P. za przypisany jej czyn jest niewspółmierna w stopniu rażącym.

Zgodnie z art. 523 § 1a k.p.k. Prokurator Generalny w sprawach o zbrodnie może wnieść kasację z powodu niewspółmierności kary. Powyższa regulacja stanowi wyjątek od określonej w art. 523 § 1 k.p.k. zasady, zgodnie z którą kasacja powinna być oparta wyłącznie na zarzucie obrazy prawa. W niniejszej sprawie kasacja oparta o zarzut rażącej niewspółmierności kary została wniesiona przez Prokuratora Generalnego w sprawie, w której K. P. została prawomocnie skazana

za czyn z art. 148 § 1 k.k. będący zbrodnią (zob. art. 7 § 2 k.k.), w związku z czym jest ona dopuszczalna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. Sąd I instancji wymierzył skazanej K. P. karę 5 lat pozbawienia wolności. Uwzględniając apelację obrońcy, Sąd odwoławczy zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Łomży i – przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k. oraz art. 60 § 6 pkt 2 k.k. wymierzył skazanej karę 4 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy wskazał, że zgodnie z opiniami lekarzy w chwili popełnienia zarzucanego czynu skazana K. P. miała ograniczoną, ale nie w stopniu znacznym, zdolność rozumienia jego znaczenia i kierowania swoim postępowaniem. Sąd podkreślił ponadto zależność emocjonalną skazanej od męża, brak wsparcia najbliższych, brak planowania ciąży, a także dotychczasową niekaralność oskarżonej, pozytywną opinię środowiskową oraz wyrażony przez skazaną żal. Zdaniem Sądu konsekwencją tych okoliczności była presja, „pod jaką pozostawała 42-letnia kobieta, która nie była zainteresowana urodzeniem kolejnego, 5-go dziecka” (s. 8 wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku). Ze względu na powyższe Sąd odwoławczy uznał, że nawet najniższa kara orzeczona za przypisany jej czyn byłaby karą niewspółmiernie surową, a tym samym uzasadnione było zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie zastosowanego w zaskarżonym wyroku art. 60 § 2 k.k. może być użyta w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa, w szczególności:

- 1) jeżeli pokrzywdzony pojednał się ze sprawcą, szkoda została naprawiona albo pokrzywdzony i sprawca uzgodnili sposób naprawienia szkody,
- 2) ze względu na postawę sprawcy, zwłaszcza gdy czynił starania o naprawienie szkody lub o jej zapobieżenie,
- 3) jeżeli sprawca przestępstwa nieumyślnego lub jego najbliższy poniósł poważny uszczerbek w związku z popełnionym przestępstwem.

Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego zastosowanie art. 60 § 2 k.k. musi wynikać z uznania, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, który powoduje, że nawet najniższa kara przewidziana w ustawie musiałaby być

uznana za karę rażąco surową. Wystąpienie takiego szczególnego wypadku powinno znajdować wsparcie w okolicznościach nietypowych samego zdarzenia albo takich cechach sprawcy, które charakteryzują go w sposób wyjątkowo pozytywny i powodują, że zasługuje on na wymierzenie kary poniżej minimum ustawowego. Przyjmuje się, że ocena zaistnienia takich okoliczności należy do sądu i jest swobodna, choć jednocześnie podkreśla się, że nie może być ona dowolna. Instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary nie powinna tym samym stanowić pola do łagodzenia kary podstawowej, która z aksjologicznego punktu widzenia może wydawać się sądowi zbyt surowa. Decydując się na orzeczenie kary z nadzwyczajnym jej złagodzeniem, sąd ma więc obowiązek przedstawić argumenty uzasadniające przekonanie, że w realiach rozpoznawanej sprawy zaistniały przesłanki do takiego postąpienia (zob. np. wyrok SN z dnia 28 marca 2019 r., sygn. akt V KK 125/18).

W przedmiotowej sprawie trafnie zwrócił uwagę skarżący, że fakultatywność nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 2 k.k. zobowiązuje sąd do szczegółowego wskazania argumentów przemawiających za jego zastosowaniem, skoro stanowi wyjątek od zasady wymierzenia kary w granicach zagrożenia określonych w przepisie typizującym. Wypadki szczególnie uzasadnione, o jakich mowa w przepisie art. 60 § 2 k.k., istotnie różnią się od wypadków zwykłych, do których stosuje się art. 53 § 2 k.k. oraz pozostałych dyrektyw wymiaru kary. Stąd wyrażony przez skazaną żal, dotychczasowa niekaralność, a także pozytywna opinia środowiskowa, samodzielnie nie stanowią racji uzasadniających nadzwyczajne złagodzenie kary w tym przypadku. Należy zgodzić się z poglądem, że nie jest niczym nadzwyczajnym i niespotykanym wyrażanie żalu i skruchy przez sprawcę zabójstwa, a zwłaszcza zabójstwa osoby najbliższej. Ponadto wypada przypomnieć, że w toku postępowania przed Sądem I instancji oskarżona kwestionowała popełnienie zarzucanego jej czynu. Za nadzwyczajnym złagodzeniem kary orzekanej wobec sprawcy zabójstwa nie może ponadto przemawiać dotychczasowa niekaralność oskarżonego, bowiem jest to standard funkcjonowania człowieka w społeczeństwie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 października 2017 r., sygn. akt II AKa 348/17, Lex nr 2414616). Powyższe okoliczności należało oczywiście brać pod uwagę w procesie

wymierzania kary, lecz nie powinny one *in concreto* stanowić podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 2 k.k.

Niezależnie od powyższego Sąd odwoławczy nie wziął pod uwagę tych aspektów sprawy, które mogłyby przemawiać nie za złagodzeniem, ale nawet za zaostrzeniem wymierzonej kary. Zasadnie podniósł skarżący, że pozbawione życia zostało bezbronne, bezradne i niezdolne do samodzielnego funkcjonowania dziecko, które jednocześnie było osobą najbliższą dla skazanej. Skazana K.P. była gwarantem ochrony dóbr prawnych pokrzywdzonego dziecka. Fakt, że nie zapewniła mu chociażby podstawowej opieki, przesądza o znacznie większym bezprawiu zachowania polegającego na umyślnym pozbawieniu jego życia.

Nie bez znaczenia dla oceny karygodności zachowania skazanej jest jej motywacja, a w szczególności to, że działała ona przez cały okres ciąży z zamiarem pozbawienia życia nowonarodzonego dziecka, o czym świadczył fakt ukrywania bycia w ciąży wobec osób trzecich. Nie budziło w sprawie wątpliwości, że zamiar dokonania zabójstwa nie wynikał z impulsu, ale miał charakter trwały i przemyślany. Sąd odwoławczy nie zakwestionował stanowiska Sądu I instancji, zgodnie z którym skazana K. P. „podejmowała działania celowe, zborne, nakierowane na określony cel”, co świadczyło o braku spełnienia znamion uprzywilejowanego typu zabójstwa z art. 149 k.k. (pkt 6 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Łomży). W takim przypadku przyjmuje się, że stopień zawinienia sprawcy jest wyższy niż w przypadku zamiaru nagłego (zob. wyroki: Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa 148/19, Lex nr 3056571; Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 marca 2017 r., sygn. akt II AKa 557/16, Lex nr 2278191).

Dla przyjęcia zasadności zarzutu skarżącego istotne są również okoliczności doprowadzenia do śmierci pokrzywdzonego noworodka, tj. umieszczenie go bezpośrednio po porodzie w wiadrze oraz brak zapewnienia podstawowej opieki (jak chociażby wezwanie karetki pogotowia ratunkowego) w sytuacji, gdy doszło do urazu czaszkowo-mózgowego okolicy potylicznej dziecka. W kontekście wymiaru kary znaczenie ma ponadto zachowanie skazanej po czynie, tj. ukrycie zwłok dziecka na terenie posesji. Należy przyjąć, że Sąd odwoławczy w sposób niedostateczny uwzględnił te okoliczności przy rozstrzyganiu o karze.

Należy jednocześnie zgodzić się ze skarżącym, że zmiana opisu czynu przypisanego skazanej K. P. nie stanowiła racji przemawiających za nadzwyczajnym złagodzeniem kary. Nie sposób twierdzić, że kara mieszcząca się w granicach ustawowego zagrożenia jest rażąco surowa tylko z tego powodu, że sprawca nie działał we współsprawstwie, a okoliczności powstania przypisanego skutku w postaci utraty życia pokrzywdzonego nie zostały precyzyjnie wyjaśnione w postępowaniu. Z kolei przyjęcie przez biegłego, że skazana K. P. ma osobowość z wypiętrzonymi cechami osobowości unikającej i zależnej, która nie stanowi choroby psychicznej, sama w sobie nie przesądza o zaistnieniu nadzwyczajnej sytuacji motywacyjnej uzasadniającej konieczność wykorzystania szczególnej reguły obniżającej wymiar kary za zabójstwo. Trudno w ustalonym stanie faktycznym dopatrzeć się okoliczności pozytywnie wpływających na ocenę postawy skazanej, a okoliczności nietypowe związane z sytuacją osobistą K. P. nie zostały wystarczająco uzasadnione. Twierdzenie Sądu odwoławczego, że materiał w sprawie wskazuje, „pod jaką presją pozostawała 42-letnia kobieta, która nie była zainteresowana urodzeniem kolejnego – 5-go dziecka” (s. 8 wyroku), nie sposób uznać za tak szczególną sytuację, by kara za zabójstwo nowonarodzonego dziecka mogła być nadzwyczajnie złagodzona.

Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie nie wykazał zatem skutecznie, że miały miejsce takie okoliczności, które prowadziłyby do spełnienia przesłanki „szczególnie uzasadnionego wypadku, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa”. Argumenty przedstawione przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku nie uzasadniały należycie nadzwyczajnego złagodzenia kary, mogąc jedynie wpłynąć na wymiar kary w „zwykłym” trybie wyznaczonym ustawowym zagrożeniem z art. 148 § 1 k.k. oraz dyrektywami wymiaru kary z art. 53 k.k. Jednocześnie podkreślenia wymagają te elementy ustalonego stanu faktycznego, które nakazują w sposób zdecydowanie negatywny zwartościować czyn skazanej. Charakter i okoliczności naruszenia dobra w postaci życia pokrzywdzonego noworodka w tym przypadku zawierają w sobie tak duży ładunek naganności, że skorzystanie z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary musiałoby wynikać z wyjątkowych, szczególnych powodów, które powinny stanowić *ultima ratio*.

W konsekwencji w niniejszej sprawie doszło do naruszenia zasad związanych z wymiarem kary w stopniu jaskrawym i niedającym się pogodzić z zasadniczymi funkcjami kary, co uzasadniało uwzględnienie kasacji wniesionej na podstawie art. 523 § 1a k.p.k. (zob. np. wyrok SN z dnia 21 stycznia 2022 r., sygn. akt II KK 33/21). Uznanie jej zasadności doprowadziło zaś do uchylenia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy – orzekając ponownie co do wymiaru kary pozbawienia wolności za przypisane K. P. przestępstwo – weźmie pod uwagę wszystkie okoliczności, w tym także i te obciążające, które nie były kwestionowane przez Sąd odwoławczy, tak aby wymierzona kara była adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a więc taka, która w sposób najpełniejszy zrealizuje wszystkie dyrektywy wymiaru kary.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.